

Lech Stachowiak

V Międzynarodowy Kongres Studiów Starego Testamentu w Genewie w dniach 22-28 sierpnia 1965 r.

Collectanea Theologica 36/1-4, 238-244

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W przedmowie do tego dzieła pisze: *Biblia jest najwięcej rozpowszechnioną, najwięcej czytaną, najczęściej tłumaczoną i najwięcej komentowaną ze wszystkich ksiąg jakie wydała myśląca ludzkość.* I dalej wyznaje, że dąży do ideału prawdy i obiektywności w tym szlachetnym zadaniu, jakim jest uczynienie bardziej dostępną tej księgi, która została nazwana *wielką księgą pocieszenia ludzkości.*

Gniezno

KS. JANUSZ FRANKOWSKI

V MIĘDZYNARODOWY KONGRES STUDIÓW STAREGO TESTAMENTU W GENEWIE W DNIACH 22—28 SIERPNI 1965 R.

W czasie ostatniego ogólnoswiatowego Kongresu w Bonn (26—31 sierpnia 1962) wybrano jako przewodniczącego Międzynarodowego Stowarzyszenia Studiów Starego Testamentu (International Organization for the Study of the Old Testament) na okres następnych trzech lat Prof. Dr J.J. Stamma z Ewang. Falkultetu Teologicznego Uniwersytetu w Bernie (Szwajcaria). Na nim spoczywał obowiązek zorganizowania Kongresu Studiów Starego Testamentu, dla którego wybrano jako siedzibę Genewę. W skład Komitetu Organizacyjnego weszli wszyscy zwyczajni profesorowie Starego Testamentu Uniwersytetów i innych teologicznych wyższych uczelni szwajcarskich, nadto szereg osobistości kantonu i miasta Genewy. Zaproszenia rozesłano wszystkim stałym członkom Organizacji w liczbie ok. 350, reprezentującym wszystkie ważne kraje świata; ponadto przybyło na kongres cały szereg osób związanych pośrednio ze studiami Starego Testamentu. Sekretariat Kongresu wykazał 298 pełnoprawnych uczestników (reprezentujących 28 państw)* oraz 70 osób towarzyszących, uprawnionych do korzystania z niektórych konferencji i imprez związanych z Kongresem. Obrady i konferencje odbywały się w wielkiej auli Uniwersytetu Genewskiego, częściowo zaś w Audytorium Kalwina (obok katedry w Genewie), słynnego z wystąpień reformatora. Z małymi wyjątkami obowiązywały w referatach i dyskusjach języki: angielski, francuski i niemiecki.

Najważniejszą część Kongresu były referaty z wszystkich dziedzin Starego Testamentu łącznie z archeologia i orientalistyką biblijną, po których otwierano publiczną dyskusję. Dla szerszego ogółu zorganizowano w czasie trwania Kongresu dwie publiczne konferencje. Pierwsza z nich naświetliła rolę Kalwina w egzegezie Starego Testamentu, jego założenia, metodę i ducha wykładu poszczególnych ksiąg biblijnych. Znacznie liczniejsze grono uczestników zgromadził drugi wykład słynnego archeologa a zarazem b. generała izraelskiego Y. Yadina, który naświetlił swą ostatnią kampanie wykopalisk w starej twierdzy położonej na zachodnim brzegu Morza Martwego, w Massada. Oprócz techniki prac archeologicznych, trudności i problemów, zapoznał Prof. Yadin słuchaczy z najważniejszymi wykopaliskami, demonstrując m. in. przezrocza ze zbiorami numizmatycz-

* Z Polski brali udział w Kongresie: Ks. M. Peter profesor seminarium duchownego z Poznania, O. Drozd profesor seminarium duchownego z Wrocławia i Ks. L. Stachowiak profesor seminarium duchownego z Łodzi.

nymi oraz fragmenty rękopisów biblijnych i pozabiblijnych, pochodzących z epoki I wojny żydowskiej.

Otwarcia obrad Kongresu dokonał Prof. J.J. Stamm, witając wszystkich przybyłych naukowców. Prelekcję inauguracyjną wygłosił znany ze swej trzykrotnie wydawanej *Intrudukcji do St. Test.* i licznych prac krytycznych Prof. O. Eissfeldt (NRD), kreśląc historię sześćdziesięcioletnich badań nad Starym Testamentem („Aus sechs Jahrzehnten der alttestamentlichen Wissenschaft”). Następnie zabrał głos gospodarz Kongresu Prof. Dr R. Martin-Achard z Genewy, zapraszając jednocześnie na przyjęcie do sali Senatu Uniwersytetu Genewskiego.

Pierwszą (poniedziałkową) sesję roboczą — w audytorium Kalwina — rozpoczął pod przewodnictwem prezesa J.J. Stamma głośny w ostatnich latach zwolennik szkoły historii form St. Test. C. Westermann, omawiając pochodzenie genealogii w księdze Rodzaju. Referat ten został wygłoszony na miejsce nieobecnego Prof. G. J. Botterweck'a (Bonn), który zapowiadał wykład o apodyktyce i kazuistyce w prawodawstwie starotestamentalnym i orientalnym („Apodiktik und Kasuistik im alttestamentlichen und altorientalischen Recht”); ukaże się on niewątpliwie w przygotowywanej pracy zbiorowej z Kongresu (prawdopodobnie w *Suppl. do Vetus Testamentum*). Prof. Dr Samuel Terrich (Uniw. Nowy Jork) podjął ciekawy, ostatnio dyskutowany temat pokrewieństwa między księgą Joba a Deutero-Izajaszem („Quelques remarques sur les affinités de Job avec le Deutero-Esaïe”). Prof. Dr F. Zimmermann mówił o popularnych etymologiach imion występujących w Biblii. Prelegent poddał krytyce niemal powszechnie przyjęte przeświadczenie, że wiele opisów zdarzeń Starego Testamentu powstało jako owoc etiologicznych refleksji nad przekazanym imieniem lub charakterystyką postaci biblijnych. Nie wykluczając zupełnie tego rodzaju epizodów w Biblii, zwrócił on uwagę na proces odwrotny, kiedy przekazane zdarzenie historyczne czy quasihistoryczne nadało imię bohaterowi, którego imiona i cechy osobiste zostały dawno zapomniane, a w każdym razie były zupełnie niezname autorowi ostatniego opracowania opisu. Jako przykłady takiej etymologii wyjaśnił F. Zimmermann takie imiona jak Hawwah (Ewa), Kain, Noah, Onan, Aharon, Selah i Haman („The Folk Etymology of Names in the Bible”). K. von Rabenau (NRD) naświetlił wyniki nowszych badań nad upadkiem pierwszych ludzi według opisu źródła P. Zdaniem uczonego niemieckiego odpowiada kapłański opis potopu w podobnym sensie opisowi stworzenia w Rdz 1, jak opis upadku w Rdz 3 jahwistycznemu opisowi stworzenia człowieka w Rdz 2. W obu źródłach — kapłańskim i jahwistycznym — istnieje świadomość łączności między stworzeniem a upadkiem, przedstawiona jednak różnie: ogólnie przez P w Rdz 6, 9—12, bez dociekania przyczyn (obawa przed dualizmem?), oraz szczegółowo przez J z wprowadzeniem szatana i naświetleniem genezy upadku. Dyskusja nad przedpołudniowymi referatami dotyczyła zagadnień szczegółowych: zbyt długie prelekcje nie pozwoliły na wyczerpanie wszystkich aspektów poruszanych zagadnień. W przerwie obiadowej odbyły się zebrania wydawnicze *Vetus Testamentum* oraz czasopisma niemieckiego *Zeitschrift für alttestamentliche Wissenschaft*.

Sesji popołudniowej przewodniczył Rektor Papieskiego Instytutu Biblijnego O. Prof. R. A. F. Mac Kenzie. Pierwszą prelekcję wygłosił uczeń i współpracownik S. Mowinckel'a, norweski profesor S. Kapelrud (Oslo) referatem o nowatorskich ideach w księdze Amosa, pierwszego proroka, którego posłannictwo zostało przekazane potomnym bezpośrednio na piśmie („New Ideas in Amos”). Amos był daleki od postawy konformistycznej; przeciwnie, swoim pojęciem sprawiedliwego odwrócił on niejako panujący podówczas w Izraelu porządek. Nie wybitne jednostki społeczności ani ludzie cieszący się powodzeniem w życiu należały jego zdaniem do *sadiqim*,

lecz ubodzy, żyjący w nędzy i niedostatku. W ten sposób zainaugurował Amos przewrót w sposobie myślenia i ocenie moralnej człowieka (przrywany przez S. Kapelrud'a do rewolucji społecznej XIX w.), który wpłynął decydująco na ocenę zagadnienia ubóstwa w późniejszych księgach, zwłaszcza w Psalmach (których stosunek do Amos a wymagałby specjalnych dociekań). Druga prelekcja popołudniowa traktowała o tzw. elementach deuteronomistycznych w Pięcioksięgu, mianowicie w księgach od Rdz do ks. Liczb (Prof. C. H. W. Brekelmans, Holandia: „Die sogenannten deuteronomistischen Elemente in Gen. bis Num. Ein Beitrag zur Vorgeschichte des Deuteronomiums”). Dotychczasowe badania nad księgą Pwt i jej wpływu na inne, współczesne pisma stały na stanowisku zależności tych ostatnich od Pwt. Tymczasem pogłębiona refleksja nad tą księgą wykazuje jednoznacznie, że Pwt wraz ze stylem i teologią deuteronomistyczną jest owocem długiego rozwoju literackiego i teologicznego. Dlatego też należy brać poważnie pod uwagę możliwość wpływów nie tylko po-deuteronomistycznych lecz także przed-deuteronomistycznych, tzn. poprzedzających spisanie Pwt. Tego rodzaju elementy znajdują się w księgach Rdz., Wj. Kpł. i Lb, gdzie obecność wpływów deuteronomistycznych, zrozumianych w ścisłej zależności od Pwt, nastęrczałaby duże trudności.

Pozostałą część popołudnia wypełniło okazałe przyjęcie, wydane dla uczestników Kongresu przed panią E. Brunschwig w pałacu Cologny pod Genewą. W miłej atmosferze nawiązywano lub odnawiano kontakty naukowe, wymieniając wzajemne zainteresowania biblijne oraz kierunki badań naukowych. Nad całością spotkania czuwał niestrudzenie Prof. Martin-Achard, który przedstawiał poszczególnych uczestników związanej ściśle z ruchem biblijnym p. de Brunschwig.

Wtorkowym obradom przewodniczyli Prof. Dr W. Eichrodt (Bazylea) przed południem, oraz Prof. Dr E. Rüthy z Berna (po południu). W Auditorium Kalwina przemawiali kolejno Prof. Dr B. B. Napier. (New Haven, USA) o poszczególnych warstwach księgi Izajasza ze specjalnym uwzględnieniem rdzennej jej części, następnie Prof. J. de Fraine z Lowanium o królewskiej godności Jahwe w tekstach dotyczących Arki Przymierza („La royauté de Yahvé dans les textes concernat l'Arche de l'Alliance”), Prof. Chr. Barth z Dżakarty (Indonezja) o znaczeniu tradycji wędrowki Izraelitów na pustyni („Zur Bedeutung der Wüstentradition”) i wreszcie Dr K. D. Schunck (NRD) o sędziach Izraela i ich urzędzie („Die Richter Israels und ihr Amt”). Dwa referaty popołudniowe — Prof. A. Malamata z Jerozolimy o znaczeniu wykopalisk z Mari dla Starego Testamentu („Mari and the Bible. Some Parallel Religious Manifestations”) i Dr N. Bratsiotisa (Ateny) o równoważności wyrażenia hebrajskiego nepheš i greckiego psychè w języku greckim starożytnym i współczesnym („Nephès-psychè”) nie wywołały żywszej dyskusji.

Następnie otwarto specjalną wystawę w Bibliotece Uniwersyteckiej w Genewie (niestety po większej części niedostępnej dla uczestników Kongresu z powodu przebudowy). W godzinach wieczornych uroczyste przyjęcie dla egzegetów wydały władze miasta i kantonu Genewy w Hotel de Métropole w Genewie, umożliwiając w ten sposób dalsze wzajemne kontakty naukowe i osobiste.

W środę wygłoszono pod przewodnictwem O. Prof. R. Tournay z Ecole Biblique w Jerozolimie jedynie trzy przedpołudniowe referaty. Najwyżej dyskutowano pierwszy z nich Prof. G. Fohrer'a z Erlangen (NRF) na temat „Prophetie und Magie” (proroctwo a magia). Prelegent doszukiwał się możliwości wpływów magii na czynności prorockie w genezie urzędu prorockiego. W zamierzczłej przeszłości jednolitej kultury Izraela oba elementy stykały się niemal, będąc niekiedy lub mogąc być scalone w jednej osobie. Naturalnie chodzi o wpływ relatywny, ponieważ wraz z wyprowadzaniem przez proroków wszelkiej działalności od Jahwe, element magiczny w pier-

wotnym tego słowa znaczeniu został definitywnie przewyższony. Jedynie w przeświadczeniu o skuteczności zapowiedzi i czynności prorockich zachował się ten element w formie oryginalnej. Jemu to należy przypisywać lęk przed prorokiem z jednej strony, z drugiej zaś dystans aż do pogardy i pocyzywania proroków za szaleńców. Prof. J. Blenkinsopp (Oksford) podjęła dyskutowaną już w latach międzywojennych tezę o łączności źródła jahwistycznego Pięcioksięgu z opisami następstwa tronu w 2 Sam 9 nn („Stylistic Study of the Succession History (2 Sam 9—1 Kings 2), as a Contribution to the Yahwist Problem”), wykazując wzajemne kontakty literackie. Trzeci referat zajął się zagadnieniem wynagradzającego cierpienia za drugich reprezentowanego w Biblii przez Sługę Jahwe (Iz 53): Prof. M. A. Beek, „Ursprung der Vorstellung des stellvertretenden Leidens in der israelitischen Religion”. Pochodzenie tego motywu — jedyne w St. Test. — nastęrcza poważniejsze trudności; możliwy jest jednak wpływ idei króla-zastępcy ludu na powstanie i samodzielne opracowanie pieśni Sługi Jahwe.

Popołudnie zajęła kilkugodzinna wycieczka statkiem po wybrzeżach jeziora Genewskiego, której celem było prastare i pięknie położone miasto szwajcarskie Nyon wraz ze zwiedzaniem tamtejszego Muzeum z czasów rzymskich i przyjęciem przez władze słynnego z winnic miasteczka.

W późnych godzinach wieczornych odbyły się dwa równoległe posiedzenia dotyczące przygotowywanych komentarzy: szwajcarsko-niemieckiego „Auslegung des Alten Testaments” pod kierownictwem Prof. H. Haaga oraz opracowywanej przez przedstawicieli wszystkich wyznań Biblii Ekumenicznej. Ostatnie przedsięwzięcie stanowi najznaczniejszy wkład współczesnej dźblistyki do dzieła zjednoczenia chrześcijańskiego, a nawet pozachrześcijańskiego.

Pierwszym wykładem czwartkowym — pod przewodnictwem Prof. Dr T. C. Vriezen'a (Holandia) — była komentowana przezrocami analiza opisu zbroi Goliata w świetle wykopalisk archeologicznych okresu współczesnego lub bliskiego opisowi biblijnemu („Goliath”). Prelegent — Prof. K. Gallig z Tübingen (NRF) — dysponując olbrzymim materiałem archeologicznym, wykazał ścisłość opisu biblijnego, prostując jednocześnie szereg błędnie interpretowanych pojęć (zwłaszcza krótkiego, zakrzywionego miecza, tradycyjnej broni bogów i królów — kidôn — uważanej dość powszechnie za oszczep). Jeszcze bardziej szczegółowe zagadnienie naświetlił w następnym referacie J. A. Emerton z Instytutu Orientalnego w Oksfordzie, mówiąc o „źródłach i strumieniach” w słynnym psalmie o stworzeniu (74, 15) w zestawieniu z kosmografią izraelską („Spring and Torrent in Psalm LXXIV, 15”). Najciekawszym niewątpliwie przyczynkiem z zakresu krytyki tekstu Starego Testamentu było exposé Prof. Goshen-Gottstein'a z Jeruzolimy, naczelnego wydawcy nowego tekstu Biblii Hebrajskiej, opartej na nowych założeniach krytycznych, a nawet rękopisowych („Hebrew Biblical Manuscripts and their Place in the HUBP Edition”). Rozdzielone między uczestników Kongresu fac-simile jednej ze strony przygotowanego tekstu pozwala stwierdzić, że nowe wydanie zyska znacznie na przejrzystości i dokładności w porównaniu z tradycyjną Biblią R. Kittla. Jako ostatni przedstawił M. Bič z Pragi problematykę sprawliwego i niegodziwego w księdze Joba („Le juste et l'impie dans le livre de Job”). Job reprezentuje czysty Jahwizm, nie zaś umysł ludzki szukający sensu cierpienia. Przyjaciele Joba są natomiast przedstawicielami mądrości świeckiej w różnych jej odcieniach. Elihu występuje jako pośrednik między dwoma typami argumentacji, przygotowując interwencję Jahwe, jedynego rozjemcy w sporze (por. imię symboliczne). Jahwe, przemawiając jako ostatni, wskazuje na wiarę jako podstawowy element oceny cierpienia przez człowieka; gdyż ten żyje w łączności z Nim, cierpienia staje się nieistniejące.

Na sesji popołudniowej przewodnictwo objął Prof. E. Auerbach z Haify (Izrael). Już pierwszy referat wywołał burzliwą dyskusję. Profesor austriacki Claus Schedl przedstawił nową interpretację księgi Rodzaju tak co do słownictwa jak i budowy wewnętrznej na przykładzie rozdz. 17. Uważając powszechnie przyjęty podział na źródła J, E, D, P za niewystarczający, zwrócił uwagę na znaczenie słowa *tôlêdôth* w pierwszej księdze Biblii. Powtarza się ono wielokrotnie w Genesis i posiada nie tyle normalne znaczenie „pochodzenie, genealogia”, lecz stanowi techniczne określenie wniosków wysnutych z podstawowego tekstu czyli „tekst pochodny”. Jako wskazówka, jak daleko sięgają dane wnioski, służy podana liczba lat; w ten sposób szokujące dziś nieraz wysokie cyfry nabrałyby nowego znaczenia: wskazywałyby, ile słów obejmuje toledoth, czyli tekst pochodny. Stanowisko powyższe spotkało się ze zdecydowanymi sprzeciwem egzegretów różnych kierunków. Ponieważ 45-minutowy wykład nie mógł rozwinąć należycie zagadnienia, naczelny wydawca ZAW G. Fohrer zakomunikował, że przyjął artykuł na powyższy temat do czasopisma, zastrzegając się jednak co do osobistego zdania odnośnie wygłoszonej teorii („*Elläh tôledôt . Beobachtungen zum Aufbau und Wortbestand der Genesis. Beitrag zum Pentateuch-Problem*”). Ciekawe kultowe elementy opowiadania Joz III—VI wykazał w swoim referacie Prof. A. Soggin z Rzymu („*Gilgal, Passa und Landnahme. Eine neue Untersuchung der kultischen Zusammenhänge der Kapitel 3—6 des Josuabuches*”), zestawiając je z paralelnym opisem Wj 12—15, dotyczącym święta Paschy. A. Szörényi z Budapesztu zajął się trudnym i skomplikowanym zagadnieniem natury i pochodzenia księgi Daniela („*Das Buch Daniel, ein kanonisierter Pescher?*”). Uczni godzą się dzisiaj, że obecna forma tej księgi powstała w czasach machabejskich, w oparciu jednak o wiele starsze dokumenty. Trudność polega na rozgraniczeniu podstawowego tekstu prorockiego od wtórnych refleksji eschatologicznych, dopatrujących się realizacji zapowiedzi w historii zbawienia. Taki komentarz otrzymał nazwę *peszer* i posiada jak wiadomo liczne analogie w tekstach qumrańskich.

Piątek był ostatnim dniem roboczym Kongresu, poświęconym referatom i przyczynom 10-minutowym. Przy stole prezydialnym zasiadł Dr G. H. May z USA. Jako pierwszy zabrał głos Prof. H. Cazelles z Instytutu Katolickiego w Paryżu, zastanawiając się nad urzędami i funkcjami, opisanymi w księdze Pwt. Prawa („*Deutéronome I et les institutions d'Israël dans le Deutéronome*”). Decydujący wpływ wywarło tu środowisko „mędrców” i kapłańskie. Z powodu choroby prelegenta nie wygłoszono referatu, który zapowiedział Prof. Papieskiego Instytutu Biblijnego w Rzymie L. Moran na temat „*Jahweh's Land. A Re-examination of the Problem*”. Ogólniejsze zagadnienie poruszył G. Oerleman, szwedzki profesor z Lund, mówiąc o specyficznym sposobie wyrażania w Starym Testamencie („*Bemerkungen zum alttestamentlichen Sprachstil*”), mianowicie o tendencji do mnożenia terminów abstrakcyjnych jako odpowiednik postępującego uwe wnętrzenia religii izraelskiej oraz personifikacji jako dalszego jej rozwoju. Wobec nieobecności pastora Jana Dusa z Czechosłowacji, który miał wygłosić prelekcję pt. „*Ein Versuch zur deuteronomistischen Kultformel*” przesunięto przyczynkę Dr H. P. Rügera z Tübingen (NRF) z sekcji specjalistycznej (zob. niżej) do prelekcji ogólnych. Naświetlił on znaczenie dwujęzycznego (fenicko-etruskiego) napisu z Pyrgi dla studiów Starego Testamentu, komentując słynny tekst („*Die punisch-etruskische Biblingue von Pyrgi*”). Prof. R. Meyer z Jeny (NRD) wreszcie zajął się interpretacją słynnej z dokumentów qumrańskich postaci *mwrh* (h)sdq, zwanej powszechnie *Mistrzem Sprawiedliwości* („*Malkisedek von Jerusalem und Moresedek von Qumran*”). *Nazwa* ta nie wyczerpuje ani roli ani funkcji tej nazywanej „prawdziwy prorok”, nadto biorąc pod uwagę skłonności autorów qumrańskich do gry słów, prawdopodobne jest zestawienie *Moreh-*

Sedek i Melki-Sedek, synonimu hierokratycznego ustroju Jerozolimy przedizraelskiej; takie skojarzenie odpowiadało zresztą prerogatywom sadokickim gminy qumrańskiej. W przerwie obiadkowej w sali senatu odbyło się zebranie niemieckiego Towarzystwa do Badań nad Palestyną.

Sejsja popołudniowa poświęcona była obradom w pięciu sekcjach. Podstawę do dyskusji stanowiły 10-minutowe przyczynki. Pierwszej sekcji, zajmującej się problematyką Prawa w Starym Testamencie przewodniczył Prof. H. Wildberger (Zürich). Wygłoszono tam przyczynki na następujące tematy (w tłum. polskim): 1) „Dekalog — powszechna, starożytna forma prawnicza Biblii” (Dr E. Auerbach, Haifa); 2) „Pojęcie Boga w zbiorze dziesięciu przykazań: czy jest ono równoważne z Teologią Starego Testamentu” (R. A. Barclay, Anglia); 3) Rabinistyczny typ prawodawstwa w Starym Testamencie” (Prof. J. Weingreen, Irlandia). Druga sekcja zajęła się zagadnieniem profetyzmu (przewodniczący: Prof. C. A. Keller z Lozanny): 1) „Akrostych Nahuma w liturgii jerozolimskiej” (Prof. S. J. de Vries, Ohio, USA); 2) „Początki działalności prorockiej Jeremiasza” (Prof. J. Ph. Hyatt, USA); 3) „Drzewo migdałowe i kocioł u Jr 1, 11 nn” (Dr G. Sauer, Erlangen, NRF); 4) „Zjawisko przemocy w profetyzmie i jego wpływ na powstawanie starotestamentalnych tradycji” (Prof. Maria-Luiza Henry, Hamburg, NRF). Trzecia grupa obejmowała tematy historyczne i archeologiczne (z wyłączeniem Ugarit, traktowanym jako „środowisko” Starego Testamentu); dyskusją kierował Prof. H. J. Stoebe z Bazylei. Część referatów przeniesiono na sesję ogólną (np. K. Galling, Golitah). Na uwagę zasługuje zwłaszcza exposé O. R. Northa, znanego profesora archeologii na Papieskim Instytucie Biblijnym („The Trilemma of David's Rise”) oraz słynnego wydawcy tekstów orientalnych (ANET) Prof. J. B. Pritcharda (Filadelfia, USA) pt.: „Dolina Jordanu w trzynastym wieku przed Chr.”. Najwięcej przyczynków (i najliczniejszych stałych słuchaczy) skupiły dwie ostatnie sekcje: krytyki tekstu wraz z językoznawstwem biblijnym (przewodniczący: O. Prof. J. D. Barthélemy, Fryburg) oraz środowiska Starego Testamentu, zwłaszcza Ugarit (przewodn.: E. Jenni, Bazylea). W pierwszej podano do dyskusji następujące tematy: 1) „Pozostałości drugorzędneho tłumaczenia księgi Syrach” (Dr W. Baars, Leiden, Holandia); 2) „Znaczenie słowa RUACH w Rdz 1, 1” (Dr M. Treves, Livorno, Włochy); 3) „Uwagi co do problemu czasów w języku hebrajskim” (Prof. W. J. Martin, Anglia); 4) „Chiasm, klucz do zrozumienia Oz 12, 5” (Prof. W. L. Holladay, Beirut, Liban); 5) „Septuaginta a odmitologizowanie” (Prof. G. Bertram, Giessen, NRF); 6) „Czy geniza w Kairo była żydowska czy karaicka?” (S. Szyszman, Francia). W ostatniej grupie wygłoszono aż 7 referatów: 1) „Nowy rozwój studiów ugaryckich odnośnie Starego Testamentu” (Prof. C. H. Gordon, USA); 2) „Ugaryckie lamed wołacza hebrajskiego” (O. M. Dahood, Pap. Inst. Bibl. Rzym); 3) „El jako stwórca świata?” (Prof. R. Rendtorff, Heidelberg, NRF); 4) „Aszerat w Ugarit a Aszera w Starym Testamencie” (Prof. K. H. Bernhardt, Rostock, NRD); 5) „Czy istnieje związek między uroczyściami Akitu w Babilonii a świętem Nowego Roku w Jerozolimie?” (D. A. Harker, Anglia); 6) „Sens historyczny Rdz 3, 15” (Prof. J. de Savignac, Bruksela); 7) „Grota XI w Qumran” (Prof. J. P. M. van der Ploeg, Nimwegen, Holl.).

W godzinach wieczornych odbył się uroczysty bankiet końcowy w Hotelu des Bergues w Genewie z przemówieniami prezesa i gospodarza. Przybyły tam również inne osobistości duchowne i świeckie miasta Genewy.

Ostatnim dniem Zjazdu była sobota 28.8.; wygłoszono referat pt.: „Aspekty społeczne religii kananejskiej” (Prof. J. Gray, Szkocja), następnie zaś przystąpiono do wyboru nowych władz Stowarzyszenia ISOT. Prezydentem na okres lat 1965—1968 został wybrany Rektor Papieskiego Instytutu Biblijnego w Rzymie O. R. A. F. Mac Kenzie T.J., który zaprosił uczestników na przyszły zjazd, który odbędzie się w r. 1968 w Rzymie.

Poza programem odbyła się tego dnia wycieczka do Europejskiego Centrum Badań Nuklearnych w Meyrin (Genève) oraz do słynnego ośrodka ekumenicznego w Bossey.

Wypada również nadmienić, że staraniem egzegetów szwajcarskich ukażała się specjalna księga jubileuszowa celem uczczenia Kongresu (= Festgabe zum Internationalen Kongress für alttestamentliche Studien in Genf 22—28. Aug. 1965, [w:] Theologische Zeitschrift 21 (1965) 4, zawierająca szereg cennych artykułów z zakresu egzegezy i teologii Starego Testamentu; księgę tę wręczono poszczególnym uczestnikom Kongresu.

Łódź

Ks. LECH STACHOWIAK

DRUGI MIĘDZYNARODOWY KONGRES ETYKI LEKARSKIEJ W PARYŻU

W dniach 24—27 maja br. odbył się w Paryżu Kongres Etyki Lekarskiej (pierwszy, w którym wzięło udział 450 delegatów z 26 krajów, miał miejsce we wrześniu 1955 r.). Ze względu na interesującą problematykę obrad warto o nim wspomnieć, nawet biorąc za podstawę doniesienia prasy codziennej. Otwarcie obecnego kongresu nadano niezwykle uroczysty charakter. Dokonał go w pałacu wersalskim prezydent Francji, gen de Gaulle wobec 1400 delegatów z 45 krajów, z udziałem najwyższych osobistości, przedstawicieli wyznań religijnych, wielu członków korpusu dyplomatycznego. Jedno z wstępnych przemówień wygłosił Jean Guittou, podsumowania dokonał André Maurois, a obrady zamknął premier G. Pompidou.

Ta okazłość zezwnętrzna jest w jakiejś mierze wyrazem wielkiego znaczenia, jakie opinia światowa przywiązuje do obrad kongresu. Fakt ten wynika niewątpliwie z niezwyklego rozwoju wiedzy lekarskiej i możliwości wykorzystania zawrotnego postępu technicznego dla celów dzisiejszej medycyny. Łatwo to zrozumieć, gdy się weźmie pod uwagę chociażby coraz częstsze, głębiej i skuteczniej ingerujące zabiegi chirurgiczne, możliwości przeszczepiania organów z jednego indywiduum na drugie, sukcesy w przedłużaniu życia ludzkiego, powodzenie w akcji profilaktycznej itp. Lecz w związku z tym rodzą się nowe, pogłębiają i przybierają na ostrości dotychczasowe problemy etyki lekarskiej. Wystarczy dla przykładu wymienić takie problemy jak trudności w określaniu momentu śmierci, doświadczenia biologiczne, przymusowe leczenie, planowanie rodziny itp. Obecny kongres, w przeciwieństwie do pierwszego, który nie miał ujednoczonego tematu obrad, rozpatrywał wszystkie zagadnienia w jednym aspekcie, zastanawiając się nad zagadnieniem odpowiedzialności lekarskiej. Jak wszechstronnie starano się ten problem naświetlić, świadczy choćby spis głównych referatów zjazdu: odpowiedzialność zbiorowa w medycynie, zakres i granice odpowiedzialności lekarskiej z punktu widzenia prawnego, odpowiedzialność społeczna, ekonomiczna i cywilna lekarza, odpowiedzialność lekarza i postęp medycyny, odpowiedzialność osobista lekarza, podstawa prawna odpowiedzialności lekarskiej.

Chociaż obowiązki lekarza co do swej istoty nie zmieniły się od czasów przysięgi Hipokratesa, jednak, jak słusznie zauważył prezydent de Gaulle, zakres jego odpowiedzialności niesłychanie się rozszerzył. Stąd tak ważne jest pogłębianie poczucia odpowiedzialności moralnej lekarza. Ujawnia się to zwłaszcza przy podejmowaniu decyzji w trudniejszych wypadkach czy to przy stawianiu diagnozy czy ustalaniu sposobu terapii, w wypadkach w których podjąć trzeba pewne ryzyko i gdy odpowiedzialności, praktycznie